

Sygn. akt V.2 Ka 63/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**V Wydział Karny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Olga Nocoń

**Protokolant:** Monika Brzoza

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 r.

sprawy:

**M. J. /J./**

**syna S. i Berty**

**ur. (...) w R.**

obwinionego o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 17 grudnia 2014r. sygn. akt III W 1111/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 30 /trzydzieści/ złotych oraz obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 /pięćdziesiąt/ złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 63/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r., wydanym w sprawie III W 1111/13, Sąd Rejonowy w Rybniku uznał obwinionego M. J. za winnego tego, że w dniu 18 listopada 2013 r. około godz. 16:50 w P. na skrzyżowaniu ulic (...), prowadząc pojazd marki V. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu, w wyniku czego uderzył w tył poprzedzającego go pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) kierowanego przez I. K., czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. czynu wyczerpującego ustawowe znamiona wykroczenia z art.86§1 k.w. i za to na mocy art.86§1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł. Na podstawie art.118§1 k.p.w., art.627 k.p.k. w zw. z art.119 k.p.w. i art.3 ust.1 w zw. z art.21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 100 zł oraz opłatę w wysokości 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony M. J., zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów prawa materialnego, a to art.86§1 k.w. poprzez uznanie obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art.86§1 k.w. mimo braku zaistnienia ustawowych znamion wymienionych w tym przepisie,
- naruszenie przepisów postępowania w sprawach o wykroczenia, a to art.5§2 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść obwinionego niedających się usunąć wątpliwości, art.7 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przekroczenie tym samym granic swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, co stanowi naruszenie art.42§1 k.p.w. i art.193§1 k.p.k.

Ubocznie skarżący podniósł, iż wymierzona kara grzywny jest rażąco niewspółmierna do wysokości jego dochodów oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. W konkluzji środka odwoławczego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi I Instancji do ponownego rozpoznania „z zaleceniem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego poprzedzoną zarówno oględzinami zdjęć fotograficznych przekazanych Sadowi przez obwinionego na rozprawie a także oględzinami pojazdów uczestniczących w przedmiotowym wypadku drogowym” (s.2 apelacji).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z treści środka odwoławczego należy wnosić, że skarżący – zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów procedury – kwestionuje trafność ustaleń faktycznych, które legły u podstaw uznania go za winnego zarzucanego mu wykroczenia. Jednoczesne

formułowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego stanowi wewnętrzną sprzeczność, tylko bowiem wówczas, gdy nie są podważane ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyroku, można zasadnie podnosić dokonanie nieprawidłowej oceny prawnej czynu. Sąd I Instancji, poddał analizie wszystkie zebrane i prawidłowo ujawnione dowody, przy ich ocenie uwzględnił – zgodnie z wymogami art.7 k.p.k., w zw. z art.8 k.p.w. - wskazania wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Nie można uznać, by Sąd orzekający pozostawił poza sferą rozważań niektóre istotne dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie wyciągnął oczywistych wniosków. Tym samym nie sposób mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego. Sama tylko odmienna ocena zgromadzonych dowodów przez skarżącego nie determinuje przyjęcia, że ustalenia faktyczne, przyjęte przez Sąd Rejonowy, są błędne. Należy przypomnieć, że „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego” (por. wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74; wyrok SN z 22.01.1974 r., I KR 197/74). Skarżący nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać naruszenie w toku rozpoznania niniejszej sprawy normy art.5§2 k.p.k. (recypowanej na grunt postępowania wykroczeniowego przez przepis art.8 k.p.w.). Nie wskazał, w szczególności, w czym miało się wyrażać naruszenie zakazu rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego. Należy przy tym podkreślić, że zasada *in dubio pro reo* dotyczy wyłącznie wątpliwości powziętych przez organ procesowy, a nie przez stronę postępowania, i to jedynie takich, które nie mogą być usunięte w drodze oceny wiarygodności poszczególnych dowodów.

Twierdzenie skarżącego o błędnym przypisaniu mu sprawstwa zarzucanego czynu opiera się na wybiórczym potraktowaniu materiału dowodowego, a próba zdezawuowania zeznań świadka I. K. pozbawiona jest racjonalnych przesłanek. W toku postępowania dowodowego nie ujawniły się żadne okoliczności, nakazujące powziąć wątpliwość co do wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. Z zeznań tych w sposób konsekwentny i jednoznaczny wynika, że I. K., stojąc na skrzyżowaniu i oczekując na możliwość skrętu w ulicę (...), poczuła uderzenie w tył swojego pojazdu, wysiadła i zwróciła uwagę obwinionemu na skutki kolizji. W tym czasie M. J. w żaden sposób nie zarzucał pokrzywdzonej nieprawidłowego zachowania się na drodze i nie wskazywał, by pokrzywdzona doprowadziła do zderzenia się pojazdów - obejrzał jedynie tylny zderzak jej samochodu i oświadczył, że z pojazdem nic złego się nie stało. Twierdzenie, jakoby kierująca samochodem (...) wykonała manewr cofania, obwiniony zaczął podnosić dopiero później, gdy pokrzywdzona - wobec widocznych uszkodzeń tylnego zderzaka - nie godziła się z propozycją obwinionego, by rozjechać się z miejsca zdarzenia i zapowiedziała, że zadzwoni na Policję. Nie bez racji Sąd Rejonowy zauważył także, iż gdyby - jak utrzymuje w swych wyjaśnieniach obwiniony - pokrzywdzona uderzyła w przód jego pojazdu, cofając na skrzyżowaniu, to M. J., emerytowany policjant, bez wątplenia próbowałby ustalić dane osobowe kierowców pojazdów, stojących za nim, a przynajmniej zapisać numer rejestracyjny tych samochodów. Skoro pokrzywdzona i obwiniony opuścili bezpośrednio po kolizji swoje pojazdy, to kierowcy kolejnych samochodów, znajdujących się za samochodem (...), nie mogli przecież natychmiast oddalić się ze skrzyżowania.

Oczekiwanie obwinionego, że rekonstrukcji zdarzenia drogowego dokona biegły właściwej specjalności, nie może uzasadniać zarzutu naruszenia przepisów art.42§1 k.p.w. w zw. z art.193§1 k.p.k. w sytuacji, gdy materiał dowodowy sprawy na wydanie opinii nie pozwalał (pismo biegłego sądowego A. W. - k.50). W momencie przyjazdu wezwanych funkcjonariuszy KMP w R., pojazdy obu uczestników kolizji znajdowały się już poza skrzyżowaniem, na ulicy (...). Sporządzona wówczas dokumentacja fotograficzna, podobnie jak protokoły oględzin pojazdów, stwierdza jedynie wygląd samochodów po zdarzeniu. Zdjęcia dołączone przez obwinionego do akt sprawy na etapie postępowania przed Sądem I instancji (niezależnie od tego, w jakich okolicznościach zostały wykonane) nie obrazują żadnych faktów, które pozwoliłyby wnioskować o przyczynach zderzenia się pojazdów, na fotografiach widoczny jest zresztą jedynie samochód (...) Argumenty obwinionego, że 300 m przed skrzyżowaniem pokrzywdzona wyprzedziła go w miejscu oznaczonym na jezdni podwójną linią ciągłą, a z miejsca kolizji przemieściła się nieprawidłowo lewym pasem na pobliski przystanek autobusowy - abstrahując od tego, czy podnoszone okoliczności odpowiadają prawdzie - pozostają bez wpływu na ocenę zasadności wniosku o ukaranie. Przedmiotem niniejszego postępowania jest wszak kwestia spowodowania w oznaczonym czasie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na skrzyżowaniu ulic (...) w P., a nie ewentualne naruszenia przepisów ruchu drogowego, których miałyby dopuścić się którykolwiek z kierujących przed lub po zaistniałej kolizji.

Nie nasuwa nadto zastrzeżeń dokonana przez Sąd I instancji ocena stopnia winy obwinionego oraz społecznej szkodliwości jego czynu. Wymierzona obwinionemu kara grzywny w kwocie 300 zł odpowiada dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 33 k.w., w tym czyni zadość celom wymiaru kary w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej oraz uwzględnia warunki osobiste i majątkowe sprawcy. Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że obwiniony uzyskuje stały miesięczny dochód w postaci emerytury w kwocie około 1900 zł netto, a na utrzymaniu ma żonę i jedno dziecko. Jest on także posiadaczem samochodu osobowego. Biorąc nadto pod uwagę dopuszczalne granice wymiaru kary grzywny, określone w art.24§1 k.w., orzeczona wobec obwinionego grzywna w żadnym razie nie może być uznana za rażąco surową, naruszającą powszechne poczucie sprawiedliwości, a tylko w takim wypadku Sąd odwoławczy byłby władny modyfikować rozstrzygnięcie o karze.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy - nie znajdując podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku - utrzymał wyrok w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji pochodzącej wyłącznie od obwinionego i jednoczesnego braku przesłanek uzasadniających zwolnienie obwinionego od kosztów sądowych, obciążono go opłatą za II instancję w kwocie 30 zł i zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł.